

Sygn. akt II CSK 400/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa "K." Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.
przeciwko "C." Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością z siedzibą w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 20 maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 marca 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Strona powodowa K. sp. z o.o. w Ł. (podwykonawca) wniosła o zasądzenie od pozwanego C. sp. z o.o. w W. (inwestora) kwoty 319 800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty z tytułu odpowiedzialności pozwanego inwestora za zapłatę przysługującego powodowi wynagrodzenia wynikającego z umowy podwykonawczej zawartej przez powoda z głównym wykonawcą w toku realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą Budynek szkoleniowy firmy C. w III strefie przemysłowej w Ż., gmina (...). Wyrokiem z dnia 10 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Ł. uchylił wydany uprzednio nakaz zapłaty

w postępowaniu nakazowym i oddalił powództwo. Po rozpoznaniu apelacji strony powodowej, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 7 marca 2019 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 12 lutego 2015 r.

W związku ze skargą kasacyjną strony pozwanej od tego wyroku należy przypomnieć, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji oraz eliminowanie z obrotu prawnych orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolą „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

Pozwana spółka oparła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przyczynach objętych art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. podnosząc, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne na gruncie przepisów art. 386 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dotyczy ono tego, czy w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji w sprawie o zapłatę orzekł, że objęte pozwem roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie co do zasady i nie wypowiedział się co do tego, w jakiej wysokości mogłoby być należne, Sąd drugiej instancji, uwzględniając apelację, uprawniony jest do orzeczenia merytorycznego i zasądzenia roszczenia w określonej wysokości, czy też powinien uchylić zaskarżone orzeczenie zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. i przekazać sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w celu ustalenia wysokości należnego powodowi świadczenia pieniężnego.

W nawiązaniu do tak sformułowanej przyczyny kasacyjnej należy przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurystycznego, którego rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy przy okazji rozpoznania skargi kasacyjnej przyczyni się do rozwoju prawa i orzecznictwa oraz będzie miało znaczenie nie tylko dla tej konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także dla innych podobnych spraw. Skarżący powinien sformułować to zagadnienie w sposób przyjęty przy przedstawianiu przez sąd powszechny zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy; przedstawić pogłębiony wywód prawny uzasadniający zgłoszone wątpliwości, wykazać zasadność preferowanego sposobu jego rozstrzygnięcia, a także wadliwość rozwiązania przez Sąd drugiej instancji postawionego problemu prawnego w sposób rzutujący na wynik sprawy.

Przedstawione przez skarżącą zagadnienie nie spełnia przytoczonych wyżej wymagań, a w szczególności nie jest zagadnieniem nowym i dotychczas nierozstrzygniętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy wyjaśniał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ.; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, nie publ.). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, wszelkie inne wadliwości rozstrzygnięcia dotyczące naruszeń prawa materialnego lub procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jeżeli uchybienia te zostały trafnie podniesione w apelacji, to w obowiązującym systemie apelacji pełnej

powinny być wyeliminowane przez Sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ. i z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CZ 44/17, OSNC 2017, Nr 12, poz. 140). Zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) nie doznaje uszczerbku, gdy Sąd drugiej instancji, merytorycznie rozpoznający sprawę po raz drugi (art. 378 § 1 k.p.c.), zmienia lub uzupełnia ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, co prowadzi do wydania orzeczenia reformatoryjnego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2019 r., I CZ 46/19, nie publ. i przytoczone w jego uzasadnieniu orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego).

Strona skarżąca powołała się także na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie dotyczących kwestii, czy dla skuteczności czynnej zgody inwestora robót budowlanych na podwykonawstwo, stanowiącej przesłankę jego odpowiedzialności solidarnej za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczna jest jego faktyczna (pozytywna) wiedza o elementach przedmiotowo i podmiotowo istotnych umowy podwykonawczej, czy też wystarczająca jest możliwość zażądania przez niego przedłożenia mu egzemplarza umowy podwykonawczej.

Powołanie się na przesłankę przewidzianą w art. 389⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne kontrowersje, nie doczekał się jeszcze wykładni lub jego niejednolita interpretacja prowadzi do wydawania przez sądy odmiennych rozstrzygnięć w sprawach o identycznym lub zbliżonym stanie faktycznym. Skuteczne powołanie tej przesłanki nakłada na skarżącego obowiązek wskazania nie tylko przepisów prawa, których wykładnia budzi poważne wątpliwości lub wywołuje rozbieżności w orzecznictwie, lecz także szczegółowego opisanie, na czym polegają wątpliwości interpretacyjne, określenia, że mają poważny charakter lub przedstawienia orzeczeń sądów, w których dokonano różnej wykładni przepisów, a także, że dokonanie wykładni przez Sąd Najwyższy jest niezbędne do

rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., I CSK 11/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Skarżąca spółka nie uczyniła zadość tym wymaganiom. Podniesiona kwestia mająca być przedmiotem rozbieżności w wykładni art. 647¹ § 5 k.c. została rozstrzygnięta w uchwale Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 r. (III CZP 108/15, OSNC 2017, Nr 2, poz. 14), w której wskazano, że skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. W motywach tej uchwały Sąd Najwyższy przedstawił wszystkie wypracowane przez naukę i orzecznictwo poglądy na temat sposobu, w jaki inwestor ma dać wyraz swojej zgodzie na zawarcie umowy podwykonawczej i skonkludował, że każda z przyjmowanych koncepcji oparta jest na tym samym założeniu - odróżnieniu wymagań, których spełnienie jest niezbędne, aby było możliwe przypisanie inwestorowi (wykonawcy) udzielenia zgody milczącej (biernej), i kryteriów oceny skuteczności zgody czynnej, udzielonej w sposób wyraźny lub dorozumiany. Sąd Najwyższy wskazał także, że przyjmowaną w orzecznictwie „możliwość uzyskania wiedzy o treści umowy między wykonawcą a podwykonawcą”, mającą stanowić dostateczne zabezpieczenie interesów inwestora w toku odtwarzania jego woli, należy rozumieć jako stworzenie mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy istotnymi z punktu widzenia zakresu odpowiedzialności, którą na siebie przyjmie, wyrażając zgodę na jej zawarcie. Realna możliwość oznacza zaś taki stan, w którym jedynie od woli inwestora zależy, czy zapozna się z treścią umowy. Z treści uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wynika, aby powołane przez skarżącego orzeczenia świadczyły o dalej występujących rozbieżnościach w tym zakresie, tym bardziej, że chodzi o orzeczenia wydane w okresie poprzedzającym cytowaną uchwałę, a wyrażone w tych wypowiedziach orzecznich stanowiska zostały w niej przez Sąd Najwyższy uwzględnione. Należy także zauważyć, że przedstawiona przez skarżącego wątpliwość na tle wykładni art. 647¹ § 5 k.c. dotycząca kwestii, czy dla skuteczności

czynnej zgody inwestora na podwykonawstwo konieczna jest jego faktyczna (pozytywna) wiedza o elementach przedmiotowo i podmiotowo istotnych umowy podwykonawczej, czy wystarczająca jest możliwość zażądania przez niego przedłożenia mu egzemplarza umowy podwykonawczej, została sformułowana w oderwaniu od stanu faktycznego niniejszej sprawy i ocen prawnych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Z motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wynika bowiem, że Sąd ten uznał, że pozwany inwestor miał pełną wiedzę tak co do osoby podwykonawcy, jak i zakresu wykonywanych przez niego prac oraz warunków ich realizacji.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.